

Nowe władze i ich zakres działania,

czyli:

przewodnik, do których urzędów w sprawach naszych udawać się mamy.

Według najnowszego statutu organizacyjnego ułożył

C. Mally.

(Ciąg dalszy Ob. Nr. 46, 47, 48 i 49 Dodat. tyg.).

IX.

Najwyższy trybunał sądowy i kasacyjny.

Najwyższy trybunał sądowy i kasacyjny jest dla całego cesarstwa najwyższą władzą sądową i składa się z pierwszego i z drugiego prezydenta, pięciu prezydentów Senatu, z 48 radców i z potrzebnej liczby urzędników pomocniczych i kancelaryjnych. Jest to ostatnia instancja we wszystkich sprawach prawnych; przeciw jego decyzji rekurs niema miejsca. Zakres jego działania jest jednak w tym względzie ograniczony, że nie wszystkie, ale tylko pewne sprawy sądowe, których decyzja w pierwszej instancji przydzieloną została sądom krajowym, należą w ostatniej instancji do stanowczej decyzji najwyższego trybunału sądowego i kasacyjnego.

Postępowanie w najwyższym trybunale sądowym i kasacyjnym jest tylko pisemne: z wyjątkiem pewnych wypadków karnych i skarg restytucyjnych.

Kwestya sporna przedkłada się Senatowi złożonemu z trzech lub pięciu radców, którzy decydują większością głosów.

Równie jak podrzędne władze sądowe, tak też i najwyższy trybunał sądowy i kasacyjny niema udziału w prawodawstwie; to bowiem należy wyłącznie do ministerstwa sprawiedliwości; jednak przysługują najwyższemu trybunałowi prawo przedkładać ministrowi sprawiedliwości propozycje do wydawania ustaw nowych albo zmodyfikowania istniejących.

O właściwym zakresie działania tej najwyższej władzy sądowej należy tu jeszcze przytoczyć:

- że decyduje we wszystkich wypadkach prawa cywilnego w sprawach spornych i czysto prawnych, przeciw którym założono rekurs od wyroku wyższego sądu krajowego;
- w postępowaniu karnem niewydaje najwyższy trybunał nowego wyroku przeciw wyrokowi wyższego sądu krajowego, ale albo potwierdza, albo znosi (kasuje) wyrok dawniejszy.
- w wypadkach delegacyjnych należy do niego decyzja delegacyjna; mianowicie gdy decyzja kwestyi prawnej należąca do pewnego sądu krajowego, delegowaną być ma innemu sądowi krajowemu. Toż samo
- w wypadkach kompetencyjnych, mianowicie gdy wyższy sąd krajowy zostaje w wątpliwości czyli do niego należy decyzja pewnej sprawy.

Do najwyższego trybunału sądowego należy nakoniec decyzja względem przestępstw służbowych swoich radców, równie jak i radców przy wyższych sądach krajowych, wszystkich prezydentów sądów krajowych i handlowych i wszystkich prezydentów senatu.

Przy najwyższym trybunale sądowym i kasacyjnym umieszczeni są jeneralni prokuratorowie z potrzebną liczbą zastępców, którzy są niezawisli od najwyższego trybunału sądowego.

X.

Jeneralne dyrektoryum rachunkowości.

Jeneralne dyrektoryum rachunkowości jest najwyższą władzą kontrolującą w całej monarchyi; składa się z prezydenta, wice-prezydenta, kilku radców nadwornych i radców komisji nadwornej i z podrzędnych urzędników.

Ta władza dyryguje rachunkowością całej monarchyi, wypracowuje roczne wykazy wszystkich rachunków państwa i wydaje przegląd dochodów i wydatków państwa.

Z tą najwyższą władzą kontroli połączony jest Centralny departament rachunkowy, do którego nadchodzą rezultaty wszystkich dochodów i wydatków państwa, główne obrachunki wszystkich dochodów skarbowych i bilanse wszystkich kas.

Podrzędne władze są następujące:

Centralna nadworna buchhalteria kredytu państwa;
Główna buchhalteria kameralna;
Buchhalteria dworu;
Nadworna buchhalteria dochodów skarbowych i dóbr koronnych;
Nadworna buchhalteria mennictwa i górnictwa;
Nadworna buchhalteria dochodów z tytoniu i stęplów;
Nadworna buchhalteria poczt i kolei żelaznych;
Nadworna buchhalteria loteryi;
Nadworna buchhalteria wojenna;
Buchhalteria funduszów politycznych;
Nadworna buchhalteria siedmiogrodzko-węgierska; nakoniec Buchhalterye krajowe, czyli takzwane prowincyalne buchhalterye państwa.

Te ostatnie istnieją przy namiestnictwach w Wiedniu, Lincu, Gracu, Lublanie, Tryeście, Insbruku, Pradze, Bernie, we Lwowie, Zará, Zagrabi, Temeswarze, Budzie, Hermansztadzie, Medyolanie i Wenecyi (dwie ostatnie z nazwą: Centralne buchhalterye państwa.)

Oprócz tego mają większe fabryki państwa i inne ważne instytucje publiczne własne buchhalterye, które zostają pod bezpośrednim zwierzchnictwem jeneralnego dyrektoryum rachunkowości. Do rzędu tych należą także buchhalterye montanistyczne dla ważniejszych kopalni i rachunkowa kancelarya dyrekcji fabryk tytoniu.

Część trzecia.

Władze krajowe.

A) Ogólny podział administracyjny i terytoryalny.

Administracja każdego kraju koronnego z osobna dzieli się wogóle na polityczną, sądową, finansową i wojskową gałąź administracyjną.

a) Polityczna gałąź administracyjna.

Na czele politycznej administracji krajowej znajduje się w każdym kraju koronnym monarchyi Namiestnik albo prezydent krajowy, a odnośne władze są namiestnictwo albo rządy krajowe.*)

Namiestnictwa znajdują się w tych krajach koronnych, które tak są obszerne i tak ważne, że w nich musiano zaprowadzić władze obwodowe jako zajmujące środek między politycznym rządem krajowym a urzędami okręgowymi.

Namiestnicy i Namiestnictwa istnieją przeto:

w Wiedniu dla kraju koronnego niższej Austrii;	
„ Linzu „ „ „ wyższej Austrii;	
„ Innspruku „ „ Tyrolu i Vorarlbergu;	
„ Gracu „ „ Styrii;	
„ Tryeście „ „ terytoryum miasta Tryestu, dla Istrii, Gorycyi i Gradyski, Dalmacyi,	
„ Zarze „ „ Kroacyi i Sławonii;	
„ Pradze „ „ Czech;	
„ Bernie „ „ Morawii;	
we Lwowie „ „ Galicyi;	
w Temeswarze dla województwa serbskiego i dla temeskiego Banatu;	
w Hermansztadzie dla kraju koronnego Siedmiogrodu.	

Rządy zaś krajowe istnieją w tych krajach koronnych monarchyi, gdzie w podziale terytoryalnym niebyło potrzeby zaprowadzać urzędów obwodowych jako władz pośrednich,

*) W Węgrzech dzieli się namiestnictwo na pięć oddziałów. Na czele każdego z tych oddziałów stoi wiceprezydent Namiestnictwa jako szef oddziału. Wszystkie te pięć oddziałów stanowią c.k. węgierskie namiestnictwo z Namiestnikiem (wojskowym i cywilnym gubernatorem) na czele.

Prezydenci krajowi i rządy krajowe istnieją przeto:
 w Klagenfurcie dla kraju koronnego Karyntyi;
 „ Lublanie „ „ „ Krainy;
 „ Opawie „ „ „ Szląska;
 „ Salzburgu „ „ „ Salzburga;
 „ Czerniowcach „ „ „ Bukowiny;
 „ Krakowie dla zachodniej Galicyi i dla obwodu krakowskiego.

Ze względu na podział terytoryalny podzielone są większe kraje koronne, mianowicie te, gdzie istnieją namiestnictwa, jeszcze na obwody, a obwody na okręgi; mniejsze zaś kraje koronne tylko na okręgi. Polityczne urzędy okręgowe są zarazem także sądami okręgowymi, a objętość okręgu politycznego jest zarazem objętością okręgowego sądu.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Wydatek z gorzeln i browarów w Galicyi, w Krakowskim i na Bukowinie w miesiącu lipcu 1853 w porównaniu z tym samym miesiącem w przeszłym roku.

(Obacz Nr. 45 Dod. tygod.)

Nr.	Okręgi kameralne	W ó d k a						P i w o									
		Licz. gorz.	Ilość wiader zacieru	Licz. gorz.	Ilość wiader zacieru	Zestawienie w lipcu 1853		Licz. bro.	Wywarzono wiader piwa	Licz. bro.	Wywarzono wiader piwa	Zestawienie w lipcu 1853					
						Zajętych gorzeln	Wydanych wiader zacieru					Zajętych browarów	Wydanych wiader piwa				
		w lipcu 1853	w lipcu 1852	więc.	mniej	więcej	mniej	w lipcu 1853	w lipcu 1852	więc.	mniej	więcej	mniej				
1	Bociania	—	—	—	—	—	—	18	2277 ⁴ / _{..}	16	3022	2	—	—	744 ³⁶ / _{..}		
2	Brody	2	6098	8	15680 ²⁰ / _{..}	—	6	—	95,82 ²⁰ / _{..}	18	2204 ²⁰ / _{..}	19	2530 ³⁵ / _{..}	—	1	—	326 ¹⁵ / _{..}
3	Brzeżany	2	980	7	6305 ²⁰ / _{..}	—	5	—	5325 ²⁰ / _{..}	10	1191 ³⁰ / _{..}	9	1417 ³⁵ / _{..}	1	—	—	226 ⁵ / _{..}
4	Czerniowce	25	13859	36	37009 ²⁰ / _{..}	—	11	—	23150 ²⁰ / _{..}	15	3154 ³⁸ / _{..}	17	3247 ²⁴ / _{..}	—	2	—	92 ²⁵ / _{..}
5	Jasło	—	—	—	—	—	—	—	—	11	424 ¹⁸ / _{..}	15	596 ²⁴ / _{..}	—	4	—	172 ⁶ / _{..}
6	Kołomyja	41	4635 ²⁰ / _{..}	36	4289	5	—	346 ²⁰ / _{..}	—	8	672 ² / _{..}	6	811 ⁸ / _{..}	2	—	—	139 ⁶ / _{..}
7	Kraków	—	—	—	—	—	—	—	—	6	553 ³⁴ / _{..}	7	590 ³⁸ / _{..}	—	1	—	37 ⁴ / _{..}
8	Lwów	—	—	—	—	—	—	—	—	9	2670 ²⁹ / _{..}	7	2756 ⁷ / _{..}	2	—	—	85 ¹⁸ / _{..}
9	Nowy Sącz	—	—	—	—	—	—	—	—	12	808 ³⁸ / _{..}	12	641 ²⁰ / _{..}	—	—	167 ¹⁸ / _{..}	—
10	Przemyśl	—	—	—	—	—	—	—	—	14	1793 ⁵ / _{..}	19	2139 ²⁰ / _{..}	—	5	—	346 ¹⁵ / _{..}
11	Rzeszów	—	—	—	—	—	—	—	—	25	2413	24	2043 ¹⁸ / _{..}	1	—	369 ²² / _{..}	—
12	Sambor	—	—	—	—	—	—	—	—	5	927 ⁸ / _{..}	8	1369 ¹⁸ / _{..}	—	3	—	442 ¹⁰ / _{..}
13	Sanok	—	—	1	186	—	1	—	186	9	428 ¹⁸ / _{..}	12	665 ³⁸ / _{..}	—	3	—	237 ²⁰ / _{..}
14	Stanisławów	26	19610 ²⁰ / _{..}	35	27993 ²⁰ / _{..}	—	9	—	8383	13	2228 ²⁶ / _{..}	14	2772 ²⁴ / _{..}	—	1	—	543 ³⁸ / _{..}
15	Stryj	2	2850	6	10490	—	4	—	7640	9	1297 ²⁸ / _{..}	10	1894 ¹² / _{..}	—	1	—	596 ²⁴ / _{..}
16	Tarnopol	5	11,773	11	16278	—	6	—	4505	16	2429 ²⁶ / _{..}	18	2796 ¹⁴ / _{..}	—	2	—	366 ²⁸ / _{..}
17	Tarnów	—	—	—	—	—	—	—	—	12	1230 ²⁰ / _{..}	14	1247 ²⁵ / _{..}	—	2	—	17 ⁵ / _{..}
18	Wadowice	—	—	—	—	—	—	—	—	16	3997 ²⁴ / _{..}	16	3501 ²⁸ / _{..}	—	—	495 ³⁶ / _{..}	—
19	Zółkiew	—	—	1	644	—	1	—	644	13	1436 ²⁸ / _{..}	12	1431 ²⁸ / _{..}	1	—	4 ³² / _{..}	—
Razem		103	59.806.	141	118876	—	38	—	59070	239	32140 ²⁸ / _{..}	255	35,477 ¹⁶ / _{..}	—	16	—	3,436 ²⁸ / _{..}
Doliczywszy do tego produkcję w mieście Lwowie:		11	5585 ²⁶ / _{..}	10	3972 ³⁶ / _{..}	—	—	—	—	1	—	1	—	—	—	1612 ³⁰ / _{..}	—
w Krakowie:		9	3049 ²⁰ / _{..}	10	2343 ²⁷ / _{..}	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	705 ³² / _{..}	—
Suma:		20	8635 ⁶ / _{..}	20	6316 ²³ / _{..}	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	2318 ²⁴ / _{..}	—
Ogólna Suma:		259	40775 ³⁴ / _{..}	275	41793 ³⁹ / _{..}	—	—	—	—	—	—	—	—	—	16	—	1018 ⁵ / _{..}

Zestawienie produkcji zacieru w lipcu z miesiącem czerwcem r. 1853.

O b w ó d:		Wadowice	Bochnia	Tarnow	Sącz	Jasło	Sambor	Sanok	Rzeszow	Przemyśl	Zółkiew	Lwów	Stryj	Brody	Brzeżany	Stanisławów	Tarnopol	Kołomyja	Czerniowce	Kraków	Miasto Lwów	Miasto Kraków	
W przecięciu zacierano każdą gorzelnia wiader	czerw.	1012	—	—	—	—	—	—	—	115	810	—	1572	1328	943	743	1830	99	820	—	—	—	—
	lipcu	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1425	3049	490	754	2355	113	554	—	—	—	—
W porównaniu z czerw. zacierano w lipcu 1853	więcej	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
	mniej	1012	—	—	—	—	—	—	—	115	810	—	5010	13825	3737	10093	19335	1126	23042	—	—	—	—
Pędziło w lipcu gorzeln	więcej	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
	mniej	1	—	—	—	—	—	—	—	1	1	—	3	13	3	14	12	17	20	—	—	—	—

Gorzelnia w całym kraju było mniej o 85 niż w czerwcu; jedna gorzelnia pędziła w czerwcu 734, w lipcu zaś tylko po 580¹/₂ wiader. Ogólna produkcja w całym kraju w lipcu była mniejsza niż w czerwcu o 78104 wiader zacieru.

Zestawienie produkcji piwa w lipcu z miesiącem czerwcem r. 1853.

O b w ó d:		Wadowice	Bochnia	Tarnow	Sącz	Jasło	Sambor	Sanok	Rzeszow	Przemyśl	Zółkiew	Lwów	Stryj	Brody	Brzeżany	Stanisławów	Tarnopol	Kołomyja	Czerniowce	Kraków	Miasto Lwów	Miasto Kraków	
W przecięciu produkował każdy browar wiader	czerw.	197	152	100	78	42	207	52	117	172	158	328	239	179	183	264	235	168	264	78	536	495	
	lipcu	249	126	102	67	38	185	48	97	128	101	297	144	123	119	171	152	84	200	92	508	338	
W porównaniu z czerw. warzono w lipcu	więcej	442	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	82
	mniej	—	607	372	132	41	526	148	518	1118	1090	282	858	1394	646	1463	2268	507	1079	70	307	—	—
Było w lipcu browarów	więcej	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1	—	—	—	—	3
	mniej	2	1	4	—	—	2	2	—	3	3	—	—	2	—	1	4	—	1	2	—	—	—

W całym kraju było w lipcu o 23 browarów mniej; jeden browar produkował w przecięciu 157¹/₂, w czerwcu zaś 191 wiader. Ogólna produkcja w całym kraju w lipcu była mniejsza o 12905 wiader piwa.

Nauka ekonomii politycznej i jej przeciwnicy.

Przez T... z Gr.—

Jestto bez wątpienia nader pocieszającym zjawiskiem współczesnego życia, że nauki nie są już zawarte w szczupłym kółku uczonych — ale do pewnego stopnia stały się wspólnym udziałem wszystkich stanów. Szczęśliwy jednak ten wypadek jak każdy postęp, pociągnął za sobą i złe następstwa: teraz bardziej, jak kiedykolwiek do rozwiązania pytań naukowych bierą się ludzie nie usposobieni do tego ani gruntowną nauką ani też własnym doświadczeniem. Takim najściu niepowołanych naturalnie, najwięcej podpadły nauki polityczne. Stworzenie ideału nowego ustroju społecznego jest rzeczą nader utudną; dla tych, którzy w przyzwoity sposób nie zgłębiali przedmiotu, wydaje się to bardzo łatwym. W samej rzeczy, jest-li co łatwiejszego jak tworzyć mamidła bez obowiązku doprowadzenia ich do skutku, bez odpowiedzialności, jeśli się one okażą niewykonalną a nawet szkodliwą chimera. Dlatego — to nauki społeczne zawsze otoczone są zgorzaniem wielomówstwa i lekkomyślnych złudzeń wyobraźni, które powiększają jeszcze trudności przedmiotu i tak już nader zawilego. Ekonomia polityczna z charakteru swego najwięcej narażona jest na walkę z tą przeszkodą. I inne wprawdzie nauki społeczne dotyczą prywatnych interesów, ale stosunki te nie są tak ogólne i nie tak dotkliwe, jak tamte, dotyczące powszedniego chleba, — dobrobytu materialnego, stanowiącego przedmiot ekonomii politycznej. Przytem powawy, któremi się zajmuje nasza nauka, są codzienne; z niezbędnej konieczności każde indywidualum działa w ich sferze, widzi je każdy, preraża się nimi, jak preraża się zjawiskami otaczającej go przyrody i z tego — to powodu każdy o nich rozprawia według swego widzi-mi-się, podobnie jak rozprawia o grzmotach, których huk nad jego głową się rozlega, lub o świecących robaczkach, które własnymi depce nogami. Miejsce ścisłych i prawdziwych wiadomości zajmują fałszywe i zawikłane pojęcia; przesady uważają się za pewne i sprawdzone zasady. W takim położeniu rzeczy nie można się dziwić ani objawianym błędnym zdaniom w rozprawach ustnych, ani utworom literackim krawców i subiektyw — ani też pismom czasowym, których redaktorowie czytać i pisać nie umieją; jak tego niedawno mieliśmy przykład przy pewnym procesie we Francji. Tu także leży przyczyna tej okoliczności, że nauka nasza od chwili zjawienia się swego, na napady ze wszech stron narażona była. Czując swą godność nie zwracała ona uwagi na nagany ciemnych, którzy ją nie poznali i dumnie postępowali pośród okrzyków nierozumu i prześladowań wykrytego sobkostwa. Nakoniec widoczne postępy zmusiły licznych jej wrogów zamilknąć. W samej rzeczy, któż teraz zaprzeczać będzie jej możebność, kiedy ona już jest, kiedy osobliwie część jej teoretyczna nabrała konsekwentności i prawdy, jakimi żadna z nauk moralnych poszczycić się nie może. — Kiedy najwięksi myśliciele naszego wieku, pierwsi mistrze nauki widzieli w niej szczęśliwy nabytek rozumu ludzkiego jak w pojawach na pozór przypadkowych i przechodnich, umiała wykryć jedność, związek i prawa ogólne? Kto przedstawiane przez nią środki praktyczne dziś jeszcze uważać będzie za niewykonalne, kiedy po większej części wydają już one piękne w całym ucywilizowanym świecie owoce — kiedy właśnie to spełnianie się wymagań nauki wzniesło silne oburzenie ze strony tej mianowicie klasy ludzi, których osobiste korzyści pod jej naciskiem ustąpić musiały miejsca interesom ogólnym? Kto przed 15tu laty mógł pomyśleć, że Anglia, która w przeciągu kilku wieków była państwem klasycznego merkantylizmu — służyć będzie za przykład przeciwnych zupełnie zasad handlowej polityki? Astronomia w niezmiernym przestrzeni światów pierwej okiem rozumu odkrywa niebieskie planety, nim ją dostrzegło materialne oko; ekonomia polityczna przewiduje w przyszłości i ukazuje w życiu narodów wypadki, które wczoraj uważano jeszcze za niemożliwe, a które dziś się spełniają dokładnie. Ten widoczny tryumf nauki pociesza i krzepi prawdziwych jej przyjaciół i jest najlepszą nagrodą za okazywaną im tak długo przez wrogów teorii pogardę. Tryumfując jednak nad ciemnotą grubych praktyków, w ostatnich czasach nauka nasza uległa napadom z innej zupełnie strony — mówię tu o napadach romantyków-socjalistów, którzy istniejący rzeczy porządek chcą zastąpić innym, zupełnie nowym własnego pomysłu ustrojem socjalnym. Liczba i gwałtowność tych ostatnich nieprzyjaciół nauki wzrasta codziennie; doszło nawet do tego, że w krajach gdzie najwięcej była ona uprawiana, od zwolenników jej wymaga się tyle męstwa, ile od lekarzy pośród zacieklej tłuszczy w czasach niszczącej zarazy. Już nikt dzisiaj nie wąpi,

o jakim przedmiocie jest mowa, kiedy powiadają: ta nauka bez uczucia i serca — *cette science sans entrailles*. Ekonomia polityczna zostaje teraz pod sądem za wszystkie nieszczęścia nurtujące dzisiejszą społeczność. — Pomówmy o tem słów kilka.

Główny zarzut czyniony nauce stanowi to, że straciwszy z widoku cel swój istotny — dobrobyt ogólny, lekce waży sobie los ogromnej większości — klasy robotników, a jeśli niekiedy i zwraca uwagę na ich niedole, to żadnych zaradczych nie przedstawia środków, albo też co najwięcej ofiaruje chwilowo tylko uśmierzające i bezskuteczne lekarstwa. Ale przeczytajmy lepiej sam akt oskarżenia, jak go złożyli dwaj najwymowniejsi przeciwnicy.

W świecie ekonomii politycznej mówi Buret w znanym swem dziele, nie władzy rozumnej powierzono podział owoców produkcji między licznymi jej działaczami; zachceniom ślepej siły pozostawiono wynagrodzenie pracy za jej usługi. Ślepa siła wydziałająca pracownikom dole w produktach pracy, to konkurencya, najwyższa zasada, z której ekonomia polityczna utworzyła jakieś *fatum* dla narodów.

Silniej jeszcze wyraża się Lamartine w swoim dziele *du droit au travail*. Według niego, ekonomia polityczna obchodzi się z ludźmi, jak z martwymi liczbami; mówi ona przez cyfry z obawy, ażeby nie wkradła się do jej systematu jakaś myśl lub uczucie; robi z klasy producentów rodzaj jakiejś beznamiętnej arytmetyki i nieczułego mechanizmu gdzie robotnicy są kółkami, gdzie wszystko rozstrzyga zysk lub strata w kolumnie liczbowej, bez uwagi na to, że te liczby, to są ludzie, że te kółka, to istoty rozumne, że te cyfry, to życie, moralność, pot, ciało, dusza milionów do nas podobnych istot, stworzonych na obraz i podobieństwo Boga, dla jednego z nami losu. Ta nauka, która dotąd pisała, uczyła i rządziła, zabrania jałmużnę, obwinia ubóstwo nie nie dawszy ubogim, gani szpitale, bluźni przeciwko domom przytułku, nędzę zewnątrz prawa stawia, przeklina zbytek ludności, zabrania małżeństwa, radzi nieplodność, domy podrzutek zamyka i wszystko bez litości pozostawiając konkurencji, tej opatrności egoizmu, mówi do proletaryuszów: „pracujcie.“ — Ale my niemamy roboty. — „A więc umierajcie.“ Kiedy nie nie produkujecie, nie macie prawa do życia; społeczeństwo to ściśle prowadzony rachunek.

Pominiemy milczeniem wszystko, co w przytoczonych dopiero zdaniach jest kłamstwem, fałszem i powikłaniem, nie zwrócimy także uwagi na nadużycie daru wymowy. Zatrzymamy się tylko nad główną myślą. Jest ona widoczna: opłakany stan klasy pracującej w niektórych państwach zachodniej Europy, jest wynikiem zasady nieograniczonej emulacji, wolnego przemysłu i pracy. Zasada ta wynaleziona, uświęcona i w życie praktyczne wprowadzona przez Ekonomię polityczną. Na niej przeto ciąży cała siła straszliwa odpowiedzialność za niedole cierpiącej ludzkości.

Zasada wolnego przemysłu, wedle której każdy w użyciu swych sił produkcyjnych i w ogólności w gospodarce swojej działalności sam jest sobie pozostawiony — zasada ta rzeczywiście jest dziełem politycznej ekonomii. Była ona, można powiedzieć, pierwszym promieniem nowego światła, jakie rozlała nauka. Po upadku rzymskiego cesarstwa i po burzach spowodowanych wędrowną ludnością — budowlą społecznego i ekonomicznego życia w starej Europie, wzniosła się znowu na wiecznym podścielisku uorganizowanych społeczeństw — na rolnictwie. Szczególny charakter cechujący to życie, uwydatnił się najbardziej przez sposób, w jaki podzieloną została ziemską posiadłość. Podział ten nastąpił nie w skutek wolnej działalności osób prywatnych, ani też nie był po większej części owocem pracy — ale dziełem miecza. Przy takim sposobie nabywania znakomity udział ziemi dostał się w ręce zdobywców, ich wazali i officialistów, tymczasem kiedy masa ludności bezpośrednio albotęz wpływem naturalnego związku przyczyn i skutków w zależnym pozostała stanowisku. Z ubiegim czasem upotężniona władza duchowna otrzymała także znaczną część z pierwotnych posiadłości panujących i w nowo zawojowanych ziemiach. Z tego stosunku władców, szlachty i duchowieństwa do ogromnej masy pracowniczej ludności powstał węzeł interesów, praw i obowiązków, które zawarły gospodarczą działalność narodu w pewne raz ustanowione formy.

Z stopniowym rozwojem, z postępem handlu i rękodzielniczego przemysłu, w dzielnicach książąt, na ziemiach szlachty i duchowieństwa, oddzieliła się nowa gałąź społecznego życia — obywatelstwo. Zwolna pośród wewnętrznej i zewnętrznej walki, pod

wplywem ciągle rozwijającego się przemysłu, w miastach powstały cechy, sztuczna organizacja działalności rzemieślniczej i handlowej, która obowiązana była każdemu członkowi towarzystwa zabezpieczyć środki bytowania, jego prawa i cześć, atoli jednocześnie dla

każdego majstra, każdego cechu i każdego miasta oznaczyła pewien zakres działania.

(Dalszy ciąg nastąpi.)

Krosno. R. 1420 i 1562.

Zatwierdzenie prawa Jagiellowego względem sądzenia się Mieszczan w sprawach o zbrodnie i przestępstwa w ogóle. tudzież o rany i śmierć Szlachcicowi zadane.

Sigismvndvs Avgvstvs Dei gr(ati)a Rex Poloniae magnus Dux Lituaniae Russiae, Prussiae, Masouiae, Samogitiae etc. Dominus et haeres | Significamus praesentibus literis nostris, quorum interest uniuersis et singulis praesentibus et futuris harum | noticiam habituris. Exhibitas esse coram nobis per certos Consiliarios nostros literas pergameneas, sub titulo et sigillo Ser(enissi)mi olim domini Wladisłai Regis Antecessoris nostri desyderatissimi, integras, omniq(ue) suspicionis nota carentes, | continentis in se praerogatiuas de Judicandis Ciuibus **Crosnen(sibus)** concessas tenoris infrascripti. Supplicatumq(ue) nobis fuisse, ut easdem literas auctoritate nostra Regia approbare, ratificare et confirmare dignaremur. Quarum quidem | verba haec sequuntur.

Wladisłavs Dei gratia Rex Poloniae Lutuaniaq(ue) Princeps supremus et haeres Russiae etc. Significamus tenore praesentium quibus expedit uniuersis. Quod ex quo ad hoc diuinę M(ajesta)tis clementia nobis | Regni commisit gubernacula et diadematis nos honore insigniuit, et cum omnium specialiter sub nostri regiminis cura consistencium profectibus tentamur intendere, et maxime quorum ministeriis facta, et negocia n(ost)ra diriguntur, fatemur | nos obligari. Proinde attendentes, quomodo Incolae et Inhabitantes Ciuitatis nostrae **Crosno**, a nonnullis Nobilibus et terrigenis emulis eorum, nunc Judiciorum strepitibus, nunc uiolenciis et nunc calumniis, contra Jura et libertates ip(s)oru(m) | multa et uaria patrantur detrimenta. Volentes autem vt Ciues praedictae Ciuitatis sub nostrae protectionis positi praesidiis ab oppraessionibus huiusmodi et calumniis eruantur, et per nostra opitulamina debita libertate letentur, hanc | ipsis specialem gratiam concedimus praesentibus et largimur, ut pro causis omnibus et singulis tam magnis, quam paruis aduersus quaslibet personas coram ipsorum Iudicio prout Juris Maidemburgen(sis) Theutonici firmitas requirit. | et nou coram aliis respondere sint asstricti. Exceptis duntaxat duobus articulis, iam dudum per laudum et constitutionem proclamatis. Primo uidelicet, ut pro vulneribus omnium vel cuiusq(ue) Nobilium in Ciuitate praedicta | illatis. Et secundo pro homicidio etiam nobilium perpetratores, coram nobis et nostro Iudicio tenebuntur respondere. Vobis igitur omnibus et singulis Palatinis, Castellanis, Capitaneis, Iudicibus, Subiudicibus Camerariis, Subcame(rariis), et caeteris omnibus Regni n(ost)ri officialibus et Subditis fidelibus nostris praesentibus requirendis firmis n(ost)ris Regalibus damus in mandatis quatenus praefatae Ciuitatis Ciues, Incolas et ministros circa hanc ipsis datam et concessam gra(tia)m inuolabilite(r) debeatis conseruare harum quibus sigillum n(ost)rum est appositum testimonio literarum. Datum in **Proszowie** Feria quinta infra octauas sancti Bartholomei Apostoli Anno Domini **Millesimo** | **quadringentesimo vigesimo**. Relatio venerabilis domini Joannis Decani Cracouien(sis) et Regni Poloniae Vicecancellarii.

Quas quidem superius recensitas literas nos auctoritate nostra Regia in omnibus conditionibus, clausulis et articulis approbandas, ratificandas et confirmandas duximus, approbamusq(ue), ratificamus et confirmamus. Decernentes eas robur debita et perpetuae firmitatis obtinere debere. In cuius rei fidem sigillum nostrum praesentibus est appensum. Datum in Conuentu Generali **Petricouien(sis)** feria Quinta Vigilia Natiuitatis Domini. Anno Domini **Millesimo** | **Quingentesimo, Sexagesimo, Secundo**. Regni uero nostri anno trigesimo tertio |

Pod tą osnową z prawej strony dopisek tejże ręki:

R(e)l(ati)o Magnifici Joannis de Ocziessino Regni Poloniae Cancellarij | Cracouiensis g(en)eralis Oswiec(imensis) Zatorien(sis) Sambor(iensis) Olstin(ensis)q(ue) Cap(i)t(ane)i

Z lewej strony podpis:

Joannes Ocieski R(egni) P(oloniae) Canc(ellarius) | **s(ub)s(cri)p(s)it**

Napisy na odwrotnej stronie:

I.

Jako za dworem J. K. Mei Miasto odpowiadać powinno a nie gdzieindziej

II.

A(nno) D(omini) 1565 | coram Reuisoribus exhibita et lecta p(er) eosd(em).

Według pierwotu w Krośnie dochowanego, z którego niniejszy odpis w r. 1845 zdziałany a w roku bieżącym porównany, miejsce uszkodzone a tu gotyką oddane według dokumentu z r. 1754 uzupełniliśmy.

We Lwowie 15go września 1853.

W. F.

Sprostowanie. W ruskim napisie przy dokumencie o Uniowie zamieszczonym w poprzednim Nrze Dodatku, wpis po „roku 1592 to co następuje: „Priwileju Korolia Zikhmo(n)ta pe(r)szoho roku 1542.“

Zygmunt August z Bożej łaski Król Polski, Wielki Książę Litwy, Rusi, Prus, Mazowsza, Żmójdzi, i t. d. Pan dziedziczny. Oznajmujemy niniejszym listem Naszym wsem w ogóle i każdemu w szczególności, w obec i na przyszłość będącym, do których wiadomości to dojdzie: Jako niektórzy z Rad Naszych słożyli przed Nami całkowite i bynajmniej niepodejrzane pismo na pergaminie, pod imieniem i pieczęcią Najjaśniejszego niegdy Władysława Króla a Poprzednika Naszego Najmilejszego, zawierające w sobie przywilej o sądzeniu się Mieszczan **Krosnienskich** niżyrażonej osnowy wydany, upraszając Nas w uniżoności, abyśmy je powagą Naszą królewską uznać, potwierdzić i umocnić raczyli. Słowa zaś pisma tego są następujące:

Władysław z Bożej łaski Król Polski, Zwierzchnicy Książę na Litwie a Dziedzic Rusi i t. d. Oznajmiamy osnową niniejszego wszym komu się to przyda: Ję odkąd łaska Majestatu Boskiego rządu tego powierzywszy Nam królestwa, koronę dostojenstwa nas przyozdobiła, i gdy o pożytek wszystkich pod pieczę berła Naszego zwłaszcza zostających staranie mieć jest Naszem usiłowaniem, toć przedewszystkiem względem tych obowiązanych się mienimy, których usługi na czynów i spraw Naszych wpłynęły kierunek. Zważając przeto, iż niektórzy z Sztachty i Ziemiain Mieszkańcom miasta Naszego **Krosna** przez zawiść wbrew prawom i swobodom ich, to zgietkiem w sądach, to gwałty i potwarzami mnogie i wielorakie szkodzą straty, a przytem pragnąc, aby zostający pod ochroną i opieką Naszą Mieszczanie przerzeczonego miasta podobnych ucisków i potwarz nadal nie dozawali i przy pomocy Naszej przynależną cieszyli się wolnością; tę im szczególną niniejszem nadajemy i udzielamy łaskę: iż we wszystkich ogółem i w szczególności sprawach, tak wielkich jak małych przeciw wszelakim osobom przed własnym sądem, jako prawo magdebarsko-niemieckie tego wymaga, a nie przed innemi odpowiadac mają, z wyjątkiem atoli dwóch poprzedniczo już uchwała i ustawa ogłoszonych rozdziałów, a to popierwsze, iż o rany komukolwiek z Sztachty w rzeczonem mieście zadane, a powtore o zabójstwo na Szlachcicu popelnione, sprawcy przed Nami i Sądem Naszym sprawiac się będą winni. Wam przeto wszystkim w ogóle i szczególności **Wojewodom, Kasztelanom, Starostom, Sędziom, Podsędkom, Komornikom i Podkomorzym, tudzież wszystkim innym Królestwa Naszego Urzędnikom i Poddanym Nam wiernym, niniejszem rozporządzeniem Naszem królewskim, o którym każdy dowiedzieć się ma, nieodwołalnie rozkazujemy: abyście Miasta przerzeczonego Mieszczan, Mieszkańców i Radę przy tej im danej i udzielonej łasce nienaruszenie zachowali. Na świadectwo czego pieczęć Naszą u niniejszego wycisniona. Dano w **Proszowicach** we czwartek: tygodniówkowy świętego Bartłomieja Rozesłańca lata **Bożego Tysiac Czteryysta Dwudziestego**. Referat **Wielbnego Księdza Jana, Dziekana krakowskiego i Kanclersza korony polskiej.****

Który-to wyżej przytoczony list we wszystkich zastrogach, określeniach i rozdziałach powagą naszą królewską uznać, stwierdzić i umocnić postanowiliśmy. jakoż uznajemy, potwierdzamy i umacniamy, rozporządzając, aby przynależną i stateczną moc miał. Dla wiarygodności czego pieczęć Naszą u niniejszego zawieszona. Dano na sejmie walnym **piotrkowskim** dnia czwartkowego w przedświatku Bażego Narodzenia, lata Pańskiego **Tysiac Pięćset sześćdziesiątego Drugiego**, królestwa zaś Naszego w trzydziestym trzecim lecie.

Referat Wielmożnego Jana z Ociesna Kanclersza Koronnego a krakowskiego Generała, oświęcimskiego, zatorskiego, samborskiego i olsztyńskiego Starosty.

Jan Ocieski, Kanclersz Koronny ręką swą.

Roku Pańskiego 1565 przed Rewizorami okazane i przez nich czytane.